

Komentarze rynkowe

10.09.2018

Komentarz miesięczny, wrzesień 2018

”

Również inne dane nie wskazują na ryzyko rychłego (najbliższe dwa kwartały) istotnego spowolnienia w amerykańskiej gospodarce, a tym samym nie dają podstaw do uznania obecnej hossy za zagrożoną już dziś

Jarosław Niedzielewski

DYREKTOR DEPARTAMENTU INWESTYCJI



PODSUMOWANIE

- Tegoroczne wakacje rozpoczęły się pierwszą wymianą ciosów w wojnach handlowych wypowiedzianych przez Donalda Trumpa reszcie świata, a zakończyły paniczną ucieczką inwestorów z rynków wschodzących. Niestety, lipcowe, „cudowne” ozdrowienie warszawskiego parkietu okazało się trudne do utrzymania, a do tego zawężone do kilku największych spółek. Jedynie Wall Street oparła się wszelkim przeciwnościom. Nowe maksima indeksów oraz pobicie historycznego rekordu trwania hossy wprowadziło amerykańskie parkiety na nieznane wody.
- Ani kwestia wojen handlowych, ani mocny dolar, ani nieuchronne podwyżki stóp przez FED, ani wreszcie „turecka” panika nie były w stanie zepchnąć amerykańskiej giełdy z torów trendu wzrostowego. Na kolana padły za to rynki wschodzące, uginając się pod ciężarem kolejnej fali umocnienia dolara, która unaoczniała kruchość kilku najbardziej zagrożonych gospodarek *emerging markets*, z turecką na czele. Siła względna akcji rynków wschodzących wobec spółek z rynków rozwiniętych spadła w okolice wieloletniego minimum odnotowanego na początku 2016 roku.
- Obronną ręką ze wszystkich perypetii, w tym ostatniej epidemii paniki na rynkach wschodzących, wyszedł jedynie rynek amerykański. Dzięki dobrym danym napływającym z gospodarki USA, świetnym wynikom spółek, które znowu pozytywnie zaskoczyły uczestników rynku, indeks S&P500 zdołał pod koniec sierpnia

pokonać szczyt ze stycznia tego roku. Rekordy ustanowiły także indeksy spółek technologicznych oraz wskaźniki reprezentujące segmenty małych i średnich spółek.

- Opierając się na często stosowanym wskaźniku wyprzedzającym dla gospodarki, czyli krzywej rentowności, można oczekiwać, że jesienią tego roku 2-letnie obligacje przegonią pod względem rentowności 10-letnie i krzywa się odwróci. Patrząc na historyczne analogie, oznaczałoby to rozpoczęcie spowolnienia w USA w drugim lub trzecim kwartale 2019 roku. W takim scenariuszu szczyt na Wall Street powinien wypaść nieco wcześniej, czyli na przełomie 1 i 2 kwartału przyszłego roku lub na wiosnę.
- Również inne dane nie wskazują na ryzyko rychłego (najbliższe dwa kwartały) istotnego spowolnienia w amerykańskiej gospodarce, a tym samym nie dają podstaw do uznania obecnej hossy za zagrożoną już dziś. Ani dynamika produkcji przemysłowej, ani przemysłowy indeks PMI, który w sierpniu znalazł się na najwyższym poziomie od 2004 roku, ani wskaźniki wyprzedzające dla amerykańskiej gospodarki, nie pokazują oznak słabości. Podobnie zresztą jak tygodniowe dane z rynku pracy, czy wskaźniki sentymentu, zarówno wśród konsumentów, jak i przedsiębiorców. Dlatego sierpniowe rekordy na Wall Street raczej nie są ostatnim akcentem najdłuższej już w historii hossy.

Interesują Cię analizy i prognozy rynku kapitałowego?

Zapraszamy do zapoznania się z opiniami i prognozami rynkowymi Dyrektora Departamentu Inwestycji w Investors TFI w formie comiesięcznych przekrojowych raportów oraz bieżących komentarzy. Publikacje Dyrektora Departamentu Inwestycji ukazują się także regularnie w mediach ekonomicznych, m.in. w Gazecie Giełdy Parkiet.

[Komentarze Dyrektora Departamentu Inwestycji](#)